



## SKARBY Z NASZEGO RZYMSKIEGO ARCHIWUM (#31)

Istnieje pewna interesująca teoria nazwana "teorią czarnej skrzynki". Mówi o przedmiocie, którego wewnętrzna budowa jest albo w ogóle nieznaną, albo znaną bardzo słabo. Przedmiot taki można analizować jedynie pod kątem jego reakcji na określone wymuszone bodźce. **Jednak przedmiot o którym traktuje dzisiejszy newsletter pozwala na dość szczegółową inspekcje jego mechanizmu...**

### (Jak to się nakręca? #31)

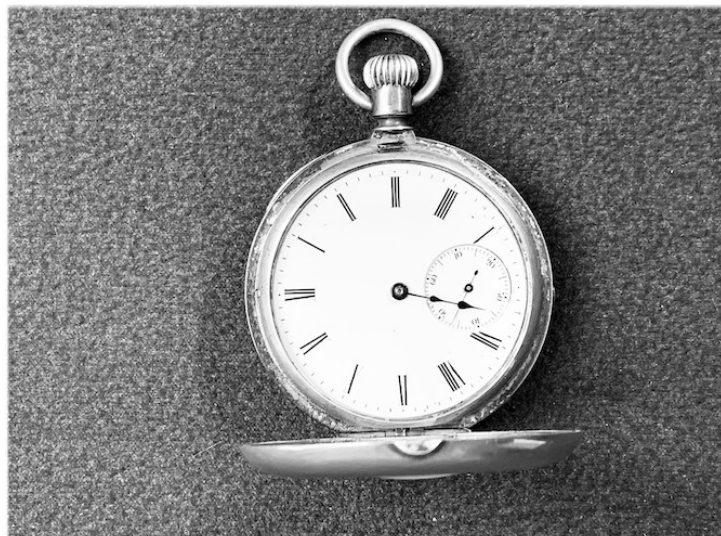
Znane są słowa Papieża Benedykta XVI, który stwierdził, że "nie wymaga się od księdza, by był ekspertem w sprawach ekonomii, budownictwa czy polityki. Oczekuje się od niego, by był ekspertem w dziedzinie życia duchowego". Z pewnością można jeszcze do tego dodać, że ksiądz nie musi też być ekspertem od nowinek technologicznych. Choć wielu szczególnie młodszych księży nie ma z technologią problemu, jednak są i tacy, dla których używanie nowego telefonu nie przychodzi z łatwością. Wydaje się, że w przeszłości nasi Założyciele borykali się z podobnymi problemami....

W poprzednim newsletterze pisałem o dwóch zegarkach ofiarowanych naszym Ojcom przez znanego zegarmistrza i ich przyjaciela Antoniego Patka. Patrząc na numery seryjne tych czasomierzy można przypuścić, że jeden z nich otrzymał ks. Hieronim Kajsiewicz w 1866 roku natomiast drugi został przekazany ks. Piotrowi Semenencę ok. 1875 roku. W listach obu Założycieli znajdują się wzmianki o owych zegarkach. Ks. Kajsiewicz w liście do ks. Aleksandra Jełowickiego z dnia 2 sierpnia 1866 r. wspomina: "Patek dał mi srebrny chronometr, ale już mi staje, wina pewno moja, że nie umiem nakręcać" (ACRR 6764). Czyżby jego mechanizm był zbyt skomplikowany? Czy ks. Hieronim był antytalentem technicznym? Czy może zwyczajnie ów zegarek się zepsuł? Ciężko powiedzieć. Jedno jest pewne, wydają się, że tym który miał "talent" do psucia zegarków był ks. Piotr Semenenko, który w swoim liście prosi ks. Lecherta o pomoc... "Znowu zrobiło się nieszczęście: zegarek powtórnie upadł mi na ziemię i zatrzymał się. Muszę go na powrót dać do zegarmistrza. Proszę go zaraz oddać do zegarmistrza, ale tego samego, to jest na piazza Colonna, Ricci, którego teraz zastępuje Niemiec. Proszę go poprosić, aby tymczasem dał mi inny zegarek, ten sam, jeśli może, co ostatnią razą. Posyłam Ci mój zegarek przez pana Schütza, a Ty sprawiwszy interes z zegarmistrzem, przyslesz mi przez tegoż pana Schütza jutro wieczorem zegarek, jaki Ci da dla mnie tymczasowo zegarmistrz" (ACRR 3109). Na szczęście tym zepsutym zegarkiem nie był patek, którego jak wynika z innego listu, ks. Piotr jeszcze nie posiadał.

W dzisiejszym biuletynie umieszczam zdjęcia obydwóch zegarków. Jeden z nich zasługuje na szczególną uwagę z powodu ukrytego w nim skarbu...

*Patek, Philippe & Co  
Genève*

Zegarek ks. Piotra Semenenko CR



Zegarek ks. Hieronima Kajsiwicza CR

